

PETER KYSLAN

PREŠOVSKÁ UNIVERZITA, PREŠOV

Zawiadomienie... Kanta

Krótkiego tekstu Immanuela Kanta pt. *Nachricht von der Einrichtung seiner Vorlesungen in dem Winterhalbjahre von 1765–1766*¹ z wielu powodów nie powinno się pomijać w bogatym dorobku twórczym niemieckiego filozofa. Specyficzny tytuł może sprawiać wrażenie, że chodzi o tekst tylko i wyłącznie o charakterze organizacyjnym lub informacyjnym. Co do liczby stron, to utwór jest na tyle krótki, że można by było nieomal go nie zauważyć i traktować jako mało znaczącą notatkę lub też podejrzewać, że został napisany w przypadkowy wręcz sposób. Kant w pierwszej ze swoich *Krytyk* odwołuje się do ojca Terassona: „jeżeli objętość książki zmierzymy nie liczbą kartek, ale czasem, jaki jest potrzebny do jej zrozumienia, to o niejednej książce można by powiedzieć, że byłaby o wiele krótsza, gdyby nie była tak krótka”². Należy również podkreślić, że tekst został opublikowany w przedkrytycznym okresie twórczości filozofa; w latach, w któ-

¹ Wyd. pol.: I. Kant, *Zawiadomienie o urzędzeniu wykładów w semestrze zimowym 1765–1766*, [w:] tenże, *Dziela zebrane*, t. 1: *Pisma przedkrytyczne*, Toruń 2010, s. 741–750 [dalej: *Zawiadomienie...*]. Tekst przełożony przez Translatorium Filozofii Niemieckiej Instytutu Filozofii UMK pod kierunkiem Mirosława Żelaznego. Cytaty z pisma Kanta podawane są według wydania polskiego: I. Kant, *Dziela zebrane*, Toruń 2010–2014 oraz dodatkowo z paginacją Akademie-Ausgabe.

² I. Kant, *Krytyka czystego rozumu*, przeł. M. Żelazny, [w:] tenże, *Dziela zebrane*, t. 2, Toruń 2014, s. 52 [A XIX].

rych pojawiają się głównie prace Kanta poświęcone naukom przyrodniczym. *Krytyka czystego rozumu* wydana została dopiero piętnaście lat później.

Jeśli idzie o tryb pisania oraz terminologię używaną przez Kanta, to nie można ich utożsamiać ze stylem, w jakim zredagowane zostały rozprawy przyrodoznawcze, a tym bardziej prace krytyczne lub też jego późniejsze drobne pisma. Można przypuszczać, że styl, jakim w tym przypadku posługuje się Kant, jest autentycznym i naturalnym sposobem wypowiedzania się, który był przez filozofa używany także podczas jego wykładów uniwersyteckich oraz wykładów prywatnych, czy też w codziennych rozmowach. Potwierdzenie tej hipotezy można odnaleźć w bezpośrednich relacjach studentów Kanta, w szczególności u Ludwiga Ernsta Borowskiego (późniejszego biografa filozofa), studiującego pod kierunkiem Kanta w latach pięćdziesiątych osiemnastego stulecia. Borowski o charakterze wykładów Kanta pisał między innymi:

Został nauczycielem w naszym uniwersytecie. Wyposażony we wszelką niezbędną wiedzę w dziedzinie, w której prowadził wykłady. Na sali wykładowej nie rzucał się w oczy i był całkowicie niepozorny. Na wykładach był niezwykle precyzyjny, natomiast nie brakowało mu szarmanckości i ciekawości. Od czasu do czasu wspierał się o satyrę. Wykładał logikę, metafizykę, etykę, i tak dalej, nie używając żadnych podręczników czy notatek, całkowicie tak, jak opisywał to w swoim *Zawiadomieniu...* i później wykładał też geografii fizyczną i antropologię. Wykłady były przeznaczone, po pierwsze, dla wszystkich chętnych wiedzy, po drugie, dla tych, którzy chcieli wykształcić swoje głowy i serca, lub też dla tych, którzy chcieli atrakcyjnie i rozrywkowo kształcić swoje stosunki społeczne i konwersację z innymi³.

Na innym miejscu Borowski przytacza myśl, którą odnaleźć można także w *Zawiadomieniu...*: „Kilkakrotnie powtarzał, że nie uczy nas filozofii, lecz filozofować, nie myśli, lecz myślenia. Wykłady były otwarte na dyskusję i wypełnione sympatycznym nastrojem”⁴.

Inny ze studentów Kanta, znacznie bardziej znany niż Borowski, Johann Gottfried Herder wspomina Kanta w podobny sposób:

Miałem wielkie szczęście zapoznać się z filozofem, który był też moim nauczycielem. Był w swoich najlepszych latach i posiadał wesoły, młodzieńczy tempe-

³ <http://www.manchester.edu/kant/lectures/lecturesListAccounts.htm>

⁴ Tamże.

rament, który towarzyszył mu do starości. Jego szczere, pełne namysłu oblicze było siedzibą niczym nieprzerwanej radości, język bogaty w myśli i dowcip wypływał z jego ust, a jego świetne wykłady były rozrywką. W identyczny sposób podchodził do analizy filozofii Leibniza, Wolfa, Baumgartnera, Crusiusa i Hume'a, rozpatrywał prawa Keplera, Newtona i ogólnie fizyków, odkrył też i badał prace Rousseau, jego *Emila* i *Heloizę*. Był w stanie docenić wszystkie okrycia fizyki, o których się dowiedział. Zawsze powracał do bezstronnego badania przyrody i moralnej wartości człowieka. Źródłem dla jego wykładów była historia człowieczeństwa, narodów i natury, a także nauki przyrodnicze, matematyka oraz jego osobiste doświadczenia. Żadne wierzenia, żadne przesady, żadne ambicje, czy pogoń za poklaskiem nie miały wpływu na sposób poszukiwania przez niego prawdy. Wspierał i nawet trochę przymuszał swoich studentów, żeby myśleli samodzielnie⁵.

Można zauważyć biograficzny i deskrypcyjny charakter przedstawionych w tych cytatach poglądów, w przypadku których bez wątplenia trzeba uwzględnić pewną dającą się przewidzieć tendencyjność ocen studenckich, w owym czasie już powszechnie znanego filozofa.

Trzeba jednak również stwierdzić, że zainteresowanie wśród badaczy *Zawiadomieniem...* nie jest zbyt wielkie. Tłumaczenie *Zawiadomienia...* ukazało się bowiem na Słowacji i jednocześnie w Czechach po raz pierwszy dopiero w roku 1999 na łamach czasopisma „Filozofia”⁶. Nawet współcześni badacze nie zwracają zbyt wielkiej uwagi na tę pracę Kanta. McDonald Ross wskazuje dwóch uczonych, Eugene Kelly oraz Johna Ladd, którzy jeszcze w latach osiemdziesiątych dwudziestego wieku badali właśnie ten tekst Kanta.

Mimo wszystko tekst ten powinien nas interesować i powinniśmy, jak uważam, traktować go jako wartościowy. Swoistym oddźwiękiem w pracach Kanta staje się antycypacja procesu i istoty filozoficznego dorobku królewieckiego nauczyciela w całości. Odzwierciedla się w nim zainteresowanie Kanta człowiekiem, historią, kulturą, edukacją, etyką, polityką, a także, co szczególnie ważne, samą filozofią.

Niektórzy komentatorzy są przekonani, że właśnie w tej pracy Kant składa deklarację swej nowej filozoficznej orientacji, czy też, że ujawnia się w niej po raz pierwszy antropologiczny przełom w filozofii Kanta.

⁵ Tamże.

⁶ I. Kant, *Správa o príprave prednášok na zimný semester 1765–1766*, „Filozofia”, Roč. 54, 1999, č. 1, s. 48–53 (przeł. Lubomír Belás i Peter Duchoslav).

Z tego okresu zachowały się notatki w podręcznym egzemplarzu *Rozważań o uczuciu piękna i wzniosłości*, które zostały napisane w latach 1764–1765 oraz notatki w różnego rodzaju raportach, pismach i innych materiałach, które związane są z tematyką filozofii moralnej, antropologii, filozofii prawa i tak dalej, a więc dotyczą dużej liczby zagadnień społecznych. W związku z tym bardzo często pojawiają się rozważania o przedmiocie i roli filozofii⁷.

– twierdzi Thomowa, analizując powstanie krytycyzmu i transcendentalizmu w filozofii Kanta.

Można więc stwierdzić lub przynajmniej domyślać się, że Kant już w latach sześćdziesiątych był bardzo wyczulony na zagadnienia związane z charakterem i stanem myślenia oraz nauki, a swoją uwagę poświęcał właśnie próbie zmiany poznania oraz sposobu myślenia.

W obu częściach niniejszego tekstu – stosując analizę filozoficzną i historyczno-filozoficzną *Zawiadomienia...* – staram się pokazać miejsce tej pracy w całokształcie dorobku filozoficznego Kanta. W ramach nowego odczytania filozofii Kanta zwracam uwagę na mniej znaczące prace i w ten sposób szukam nowych punktów widzenia w kontekście jego filozofii. W drugiej części dążę do aktualizacji realizowanej przez Kanta krytyki kontekstualnej, która mogłaby się okazać ważna i skuteczna także w odniesieniu do problemów współczesnego świata, nauczania filozofii oraz do filozofii jako szczególnego rodzaju twórczości intelektualnej człowieka.

I.

Zawiadomienie... jest tekstem, który – jeśli zwrócimy uwagę na krótkie wyróżnione części – można traktować jako załączek całej filozoficznej koncepcji Kanta. Niemiecki filozof formułuje swoje wykłady i porządkuje je według następujących dziedzin: od metafizyki przez logikę i etykę po geografę. Można zakładać, że właśnie w ten sposób Kant widział swój filozoficzny rozwój oraz rozwój problemowych i tematycznych obszarów swej działalności.

Pierwszym obszarem jest metafizyka, w pracy nad którą Kant dostrzega ciągle jakieś niedoskonałości, co podkreśla, pisząc: „Od dawna pracuję zgodnie z tą koncepcją i każdy krok na tej drodze odkrywał przede mną źródła

⁷ M. Thomová, *Ideologie a teorie poznání: Ke vzniku kriticizmu a transcendentalismu Immanuelu Kanta*, Praha 1984, s. 48.

błędów i kryteria sądów⁸. Kant, zanim przystąpił do dokładnych badań antropologicznych, uznał, że najpierw powinien uporządkować kwestię możliwości poznania oraz metafizyki.

Drugim jest logika, której pierwszym rodzajem jest krytyka oraz zasady zdrowego rozsądku. Ta oto logika powinna stać się przedsiionkiem wszelkiego filozofowania. Można uważać ją za filozoficzną propedeutykę. Drugi rodzaj omawianej logiki – to krytyka oraz zasady samej uczoności. Tym rodzajem logiki należy zajmować się wtedy, jak pisze Kant: „gdy nauka jest już od dawna gotowa, a wymaga tylko ostatecznego sprawdzenia i udoskonalenia”⁹. Można też domniemywać, że *Krytyka czystego rozumu* była Kantowi potrzebna, żeby samemu przed sobą uporządkować zagadnienia metafizyki oraz logiki i w ten sposób wypełnić warunki niezbędne dla podjęcia kolejnych badań nad człowiekiem.

Trzecim z kolei jest etyka. Obserwując sposób, w jaki Kant opisuje tę dyscyplinę, można dostrzec jego wielkie zainteresowanie człowiekiem. Kant przyznaje się tutaj do wpływu Rousseau oraz Hume’a. W etycznym wymiarze człowieka najbardziej interesują go podstawy i kwestie natury ludzkiej. W tym przypadku Kant definiuje swoje główne filozoficzne podejście i metodę poznawania człowieka: „... w nauce o cnocie [*Tugendlehre*] pod względem historycznym i filozoficznym rozważam to, co się dzieje, zanim wskażę, co dziać się powinno”¹⁰. Biorąc pod uwagę te rozważania, można uważać Kanta za realistę. Jest to wynik jego obserwacyjnego rozumu¹¹.

Ostatnią dziedziną, którą Kant definiuje w *Zawiadomieniu...*, jest geografia fizyczna lub, jak sam Kant to określa, geografia fizyczno-moralno-polityczna. Można powiedzieć, że w centrum zainteresowań Kanta stoi przede wszystkim geografia (głównie są to rzadkie zdarzenia, które mają wpływ na obszary geograficzne), antropologia (poznane dotyczące człowieka) oraz polityka. Te dziedziny są często podejmowane przez Kanta, głównie w jego „drobnych” pismach. Kształtują ten rodzaj i kierunek myślenia, na podstawie którego można rekonstruować Kantowską koncepcję kultury.

Kant w *Zawiadomieniu...* zarysowuje dalsze etapy swojego filozoficznego rozwoju. Biorąc to pod uwagę, można stwierdzić, że rozprawka ta ma ogrom-

⁸ I. Kant, *Zawiadomienie...*, s. 745 [II 308].

⁹ I. Kant, *Krytyka czystego rozumu*, s. 152 [A 52, B 76].

¹⁰ I. Kant, *Zawiadomienie...*, s. 748 [II 311].

¹¹ L. Belás, *Kantove idey a súčasny svet: pokus o kritickú kritiku aktuálneho stavu veci verejnej*, [w:] 9. kantovský vedecký zborník (eds. Belás, L.-Kyslan, P.-Zácutná, S.), Filozofická fakulta Prešovskej univerzity v Prešove, Prešov 2012, s. 18.

ne znaczenie dla zrozumienia filozoficznego rozwoju Kanta w okresie przed rozpoczęciem prac nad pierwszą *Krytyką*.

II.

Oczywiście źródła, od których wychodzi, oraz metodę swojej pracy nakreśla Kant nie tylko w *Zawiadomieniu...*, lecz także we *Wstępie do Krytyki czystego rozumu*, w *Sporze fakultetów* czy też w piśmie *O pedagogice*. Można stwierdzić, że typowa dla niego cierpliwość i przemyślane filozoficzne postępowanie oraz cały dotychczasowy dorobek wyłaniają się z tej konkretnej metodologii. Kant nie oferuje dydaktyki filozofii czy pedagogiki w szerszym rozumieniu tego słowa (coś takiego można dostrzec dopiero w późniejszych wykładach z pedagogiki), natomiast to, co Kant proponuje studentom lub swoim czytelnikom, to jedynie pewne wskazówki i wsparcie na drodze poznania. W ramach naszego dążenia do pewnej aktualizacji dorobku filozoficznego Kanta uważamy za potrzebne postawienie samemu sobie pytania, czy myśli Kanta w ogóle są aktualne współcześnie, czy można posłużyć się nimi jako głosem doradczym.

Już na początku nasuwa się możliwy problem: „Wszelkie pouczenie młodzieży wiąże się z tą zasadniczą trudnością, że należy, nie licząc się z jej wiekiem, wybiegać naprzód”¹², pisze filozof w pierwszym zdaniu rozprawki. Kant stawia sprawę w sposób nieprzewidywalny¹³, twierdzi bowiem, że studenci są za młodzi, żeby zajmować się filozofią, a wiele rzeczy jest w stanie lepiej ująć tylko rozsądek człowieka bardziej doświadczonego. Jakby chciał powiedzieć, że filozofia to nie zajęcie dla młodzieży, i że przynosi więcej szkody niż pożytku. W czasach współczesnych Kantowi w edukacji uniwersyteckiej udział brały w dużej części osoby – z naszej perspektywy – niepełnoletnie. Sam Kant rozpoczął swoją edukację już jako szesnastolatek.

Niemiecki filozof ostrzega przed „niedojrzałym gadulstwem młodych myślicieli”¹⁴, w innym miejscu pisze o „iluzji mądrości”¹⁵. Nie zajmuje się analizą niczego, czego sam nie doświadczył jako student lub jako nauczyciel. Pisz

¹² I. Kant, *Zawiadomienie...*, s. 743 [II 305].

¹³ G. McDonald Ross, *Kant on teaching philosophy*, „Discourse: Learning and Teaching in Philosophical and Religious Studies”, 5 (1), 2005, s. 67.

¹⁴ I. Kant, *Zawiadomienie...*, s. 743 [II 305].

¹⁵ Tamże, s. 743 [II 306].

o młodzięży, która nierozsądnie rzuca się w awantury rozumu. Te myśli Kanta można uważać, nawet we współczesnym świecie, za coś szczególnie ważnego dla nas wszystkich, dla tych, którzy zajmują się filozofią. Wielokrotnie można spotkać się z przesadami, jałowymi dyskusjami, poglądami pozbawionymi argumentacji, pojęciami bez treści i to zarówno w filozofii, jak i na salach szkolnych, w kawiarniach czy w mediach. Filozofia powinna być wolna, to nie znaczy, że powinna być pozbawiona sensu czy treści.

Warto podkreślić, że dla Kanta wiek nie jest w przypadku studentów problemem. Problemem nie jest nawet dojrzałość czy samodzielność; Kant przecież sam nawołuje do niej, jak można się o tym przekonać na podstawie lektury znanego eseju *Odpowiedź na pytanie: Czym jest oświecenie?* Jest to zdaniem królewieckiego myśliciela kwestia zasadnicza dla naturalnego postępu ludzkiego poznania¹⁶. Chodzi o pewne kroki czy etapy, podczas których postęp rozumu powinien być zachowany. Uczonymi lub filozofami nie jesteśmy po przeczytaniu kilku traktatów, nawet nie po uzyskaniu tytułów akademickich, czy też dzięki znajomości pojęć, które okazują się modne, ani zdecydowanie nie wtedy, kiedy spotykamy się podczas konferencji naukowych. Zasadniczą kwestią jest natomiast filozoficzna pokora i cierpliwość. Kant wobec tego zanotował:

[...] najpierw wykształca się intelekt [*Verstand* – P. K.] – na podstawie doświadczeń dochodzi on do sądów o oglądzie, a za ich pośrednictwem – do pojęć, ale w taki sposób, że te pojęcia zostają poznane przez rozum [*Vernunft* – P. K.] wraz ze swą przyczyną i skutkiem, w końcu zaś usystematyzowane przez naukę. Proces nauczania powinien pojąć tę samą drogą. Od nauczyciela oczekuje się zatem, ażeby w swoim słuchaczu wykształcił człowieka inteligentnego, rozumnego, a w końcu uczonego. Taka metoda ma te zalety, że jeśli uczeń nigdy nie miałby dotrzeć do ostatniego stopnia, jak to zwykle jest, to jednak przez tę naukę uzyskuje się korzyść, jeśli nie dla szkoły, to dla życia¹⁷.

R. Safranski, zgadzając się z Kantem, twierdzi: „Rozum w odróżnieniu od Intelaktu (*Verstand*) kieruje się na cel. To z kolei zakłada odniesienie do siebie samego, umożliwia odstąpienie od siebie samego i następnie osiągnięcie relacji cel–środek”¹⁸.

¹⁶ Tamże, s. 744 [II 306].

¹⁷ Tamże, s. 743 [II 305–306].

¹⁸ R. Safranski, *Kolko globalizácie unesie človek?*, Kalligram, Bratislava 2006, s. 5.

Postęp filozofii określony jest jako naturalny porządek. „Mówiąc inaczej, studentom nie warto przedstawiać zbyt atrakcyjnych pojęć dopóki nie będą w stanie ich zrozumieć”¹⁹. Punkt wyjściowy tej metody królewieckiego myśliciela opiera się na tle jego rozważań na temat wartości matematycznej i filozoficznej, noetycznej metody przeprowadzonej w latach sześćdziesiątych osiemnastego wieku dzięki silnemu wpływowi nauki Newtonowskiej. Warto podkreślić, że jest to wyraźna antycypacja rozważań przeprowadzonych później w *Krytyce czystego rozumu*.

Kant podkreśla, że należy „przede wszystkim przyspieszać wczesny rozwój intelektu i jego wzrost, ćwicząc go w dziedzinie sądów opartych na doświadczeniu i zwracając uwagę na to, czego mogą go uczyć odpowiednie odczucia organów zmysłów”²⁰.

Zawiadomienie... zawiera w sobie również przekaz o tym, jakim prawdopodobnie nauczycielem był sam Kant. Nauczyciel nie powinien uczyć myśli, tylko myśleć, nauczyciel nie powinien studenta „nieść”, tylko ukierunkowywać, jeśli chce, żeby student ten w przyszłości potrafił poruszać się o własnych siłach. Fakt, że filozof kilkakrotnie o tym wspominał podczas swoich wykładów z różnych dziedzin nauki, potwierdzają notatki jego studentów. Z jednej strony Kant stara się określić to, jakim nauczycielem sam pragnie być i jaki powinien być nauczyciel w ogóle, z drugiej jednak nie można nie zauważyć nacisku na samodzielność jednostki – studenta. Samodzielność jest tym, co głównie Kant w filozofowaniu (i nie tylko w nim) często podkreśla. Zasadniczą rolę w zajmowaniu się filozofią odgrywa samodzielne myślenie, a nie mechaniczne powtarzanie historii filozofii. Ta ostatnia może jedynie wspierać filozoficzne zdolności. „Bowiemy filozoficznych zdolności nie można zdobyć niczym majątku, który po osiągnięciu nazywamy ‘naszym’, lecz powstają one i polegają na procesie samodzielnej refleksji, mówiąc słowami Kanta: w autentycznym używaniu rozumu”²¹. W nauczaniu filozofii na wyniki nie składają się treści czy fakty, ale rezultaty samotnego myślenia.

¹⁹ G. McDonald Ross, *Kant on teaching philosophy*, s. 76.

²⁰ I. Kant, *Zawiadomienie...*, s. 743 [II 306].

²¹ M. Ruffing, *Samostatné myšlení a „pravdomluvnosť” – úvahy ke Kantově zmetické metodě*, [w:] *Človek – dejiny – kultúra II* (Ed. L. Belás), „Acta Facultatis Philosophicae Universitatis Prešovensis. Filozofický zborník” 32, Prešov 2008, s. 200.

„*Sapere aude!* – Odważ się posługiwać się własnym rozumem!”²² – głosi Kant, kiedy stara się zdefiniować oświecenie w piśmie *Odpowiedź na pytanie: Czym jest oświecenie?* Ten krótki esej rozpoczyna następująco:

Niedojrzałość jest nieumiejętnością w posługiwaniu się własnym rozumem bez przewodnictwa innych. Niedojrzałość ta jest zawniona przez człowieka, jeśli jej powód tkwi nie w braku rozumu, ale zdecydowania i odwagi, by swym rozumem posługiwać się bez zwierzchnictwa innych²³.

Mówiąc w inny sposób, studenci nie będą zdolni do żadnego postępu, gdy już odejdą z uniwersytetu, gdzie słuchali tylko tego, co wygłaszał im nauczyciel. Nauczyciel musi dążyć do samodzielności myślenia swoich uczniów. To właściwy i słuszny rezultat studiów uniwersyteckich.

To właśnie jest sednem edukacji w ujęciu filozofii Kanta, i pozostaje to również w pełni zbieżne ze współczesnym naciskiem na aktywne nauczanie. Studenci nie mają być pasywnymi odbiorcami myśli innych ludzi, ale powinni osiągnąć zdolność samodzielnego myślenia. Absolwent, który zdobędzie tę umiejętność, będzie w stanie doskonalić się przez resztę życia, natomiast w przypadku tych studentów, którzy wyuczyli się tylko tego, co zostało im powiedziane, jest mało prawdopodobne, że okażą się zdolni do dalszego postępu²⁴.

Kolejną, bardzo zresztą inspirującą, myślą Kanta jest określenie wyższości filozofii jako dziedziny ludzkiej twórczości. Jak się możemy od Kanta dowiedzieć, jednym z głównych pytań pozostaje to: czym jest filozofia? Niepowtarzalność filozofii jako specyficznego rodzaju myślenia jest czymś, co nie ulega dla niego wątpliwości. Kant twierdził, że zdecydowanie nie istnieje jakaś jedna książka do nauki filozofii ani jakiegokolwiek światowej postaci mądrości.

Nauczyciele popełniają więc błąd wynikający z niecierpliwości, kiedy oferują studentom jedyne i całkowicie słuszne poznanie; tak samo błędem ze strony studentów jest to, że uważają się za posiadaczy mądrości. Tego rodzaju niecierpliwość wywołała wiele problemów i doprowadziła do niejednego błędu w historii ludzkiego myślenia. Kanta można uznać za uosobienie cier-

²² I. Kant, *Odpowiedź na pytanie: Czym jest oświecenie?*, przeł. T. Kupś, [w:] tenże, *Dzieła zebrane*, t. 6: *Pisma po roku 1781*, Toruń 2012, s. 47 [VIII 35].

²³ Tamże.

²⁴ G. McDonald Ross, *Kant on teaching philosophy*, s. 74.

pliwości w filozofii. Przykładem tej cechy jest długi okres, w którym filozof starał się przygotować *Krytykę czystego rozumu* i, co jest szczególnie ważne, cierpliwie szukał odpowiedzi na trzy ważne pytania, aby u kresu swoich sił twórczych sformułować pytanie ostateczne: czym jest człowiek?

Kant pisze o metodzie światowej mądrości, metodzie zetetycznej, to znaczy badawczej, która tylko w przypadku wyszkolonego rozumu staje się dogmatyczna, tj. określona. Student powinien aktywnie badać, zagłębiać się w problem, zadawać pytania, oswajając w sobie metodę myślenia i samodzielnego wnioskowania. Kant podkreśla też naturę autora-filozofa, którego dzieło nie powinno być pierwowzorem dla myślenia o nim, ani tym bardziej przeciwko niemu.

Ta oto postawa oraz metoda znajduje swoje odzwierciedlenie w wielu współczesnych teoriach dydaktycznych oraz pedagogicznych. Nacisk na wolność krytyki i ścieranie się poglądów atycypuje elementy współczesnych dyskusji, które toczą się na ten temat.

Podsumowując przytoczone myśli, uważam, że do *Zawiadomienia...* można podejść jak do oceny ówczesnego stanu filozofii na uniwersytetach. MacDonald Ross w odniesieniu do tego wątku stwierdza: „Wbrew śmiałemu twierdzeniu Kanta o metodach nauczania, nie mamy bezpośredniego dowodu na to, że sam naprawdę je urzeczywistniał. Pracował bowiem w środowisku, w którym metody nauczania pozostawały pod ścisłym nadzorem państwa”²⁵. Można się domyślać, że Kant nie był zadowolony ze stanu edukacji na ówczesnych uniwersytetach oraz z wyników dydaktycznych, jakie dzięki niej osiągnano. Dlatego zdecydował się na opisanie stanu rzeczy w krótkim i na pierwszy rzut oka mało istotnym piśmie. Rozprawkę tę można więc traktować jako krytykę zwyczajów akademickich. „Traktuję to jak wyznanie Kanta, w którym zawarł on swoją opinię na temat prowadzenia zajęć, które nie pozwalały mu na urzeczywistnienie jego indywidualnej edukacji filozoficznej”²⁶.

Ćwierć wieku po jego *Zawiadomieniu...* pojawiają się na uniwersytetach nauczyciele i studenci pod nieomal identycznym nadzorem, który zmusza filozofię, by „dopasowała się do formy powszechnego uznania”²⁷. Filozofia w tej kwestii niestety nie stanowi wyjątku. Natomiast filozofia uniwersytecka dzisiaj powinna dokonać redefinicji oraz reidentyfikacji tego, czym jest wobec silnych, obcych wpływów.

²⁵ G. McDonald Ross, *Kant on teaching philosophy*, s. 82.

²⁶ Tamże.

²⁷ I. Kant, *Zawiadomienie...*, s. 735 [II 308].

W związku z tym można powiedzieć, że *Zawiadomienie... Kanta*, to dla nas wskazówka, jak powinno się myśleć – cierpliwie, samodzielnie, krytycznie i w sposób wolny.

Tekst powstał w ramach projektu VEGA nr. 1/0261/12 Filozofické dedičstvo I. Kanta a súčasnosť IV. Philosophia et res publica.

Bibliografia

- Belás L., *Kantove idey a súčasný svet: pokus o kritickú kritiku aktuálneho stavu vecí verejnej*, In. 9. kantovský vedecký zborník (eds. Belás, L.-Kyslan, P.- Zákutná, S.), Filozofická fakulta Prešovskej univerzity v Prešove, Prešov 2012, s. 17–26.
- Belás L., *Kant a Machiavelli. Historicko-filozofická analýza a komparácia*, Filozofická fakulta Prešovskej univerzity, Prešov 2013, ss. 126.
- Belásová L., *Kant a problematika Bildung*, [w:] *Človek – dejiny – kultúra II* (ed. L. Belás), Prešov 2008, s. 46–59.
- Kant I., *Kritika čistého rozumu*, Pravda, Bratislava 1979, s. 577.
- Kant I., *Krytyka czystego rozumu*, przeł. M. Żelazny, [w:] tenże, *Dzieła zebrane*, t. 2, Toruń 2014, ss. 769.
- Kant I., *Odpověď na otázku: Co je osvěcenství?*, [w:] *Filosofický časopis*. Praha 1993, roč. 41, č. 3, s. 381–387.
- Kant I., *Odpowiedź na pytanie: Czym jest oświecenie?*, przeł. T. Kupś, [w:] tenże, *Dzieła zebrane*, t. 6: *Pisma po roku 1781*, Toruń 2012, s. 45–53.
- Kant I., *Správa o príprave prednášok na zimný semester 1765–1766*, „Filozofia”, roč. 4154, 1999, s. 48–53.
- Kant I., *Zawiadomienie o urzędzeniu wykładów w semestrze zimowym 1765–1766*, [w:] tenże, *Dzieła zebrane*, t. 1: *Pisma przedkrytyczne*, Toruń 2010, s. 741–750.
- Kelly E., *Immanuel Kant's Report on the Organisation of His Lectures for the Winter Semester of 1765–1766*, [w:] *APA Newsletter on Teaching Philosophy*, Fall. 1, 1989, s. 24–28.
- Ladd J., *Kant as a Teacher*, „Teaching Philosophy” 5 (1), 1982, s. 1–9.
- McDonald Ross G., *Kant on teaching philosophy*, „Discourse: Learning and Teaching in Philosophical and Religious Studies”, 5 (1), 2005, s. 65–82.
- Ruffing M., „*Samostané myšlení*” a „*pravdomluvnosť*” – *úvahy ke Kantově zetetické metodě*, [w:] *Človek – dejiny – kultúra II* (Ed. L. Belás), „Acta Facultatis Philosophicae Universitatis Prešoviensis. Filozofický zborník” 32, Prešov 2008, s. 198–207.
- Safranski R., *Kolko globalizácie unesie človek?*, Kalligram, Bratislava 2006, s. 96.

Thomová M., *Ideologie a teorie poznání: Ke vzniku kriticismu a transcendentalismu Immanuela Kanta*, Svoboda, Praha 1984, s. 276.

Zweig A. (ed.), *Kant: Philosophical Correspondence*, Univ. of Chicago Press, Chicago 1967, s. 270.

Abstract

Kant's *Announcement*

The paper deals with Kant's writing *Announcement of the Program of his Lectures for the Winter Semester, 1765–1766*. It aims to analyse the text on two levels. The first concentrates on the systematic character of the writing in Kant's overall heritage. The second aim of the paper is to point out the importance of the writing to Kant's philosophy of culture and his pedagogical theory.

Key words: university, education, culture, system, reason